

Justyna Waluś

Z wizytą w Bibliotece Brytyjskiej

Fides: Biuletyn Bibliotek Kościelnych 2 (39), 192-198

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JUSTYNA WALUŚ¹

Z WIZYTĄ W BIBLIOTECE BRYTYJSKIEJ²

Londyński smog i deszcz, hałaśliwe ulice lub zaciszne, pełne kwiatów i ptaków parki. Nowoczesne szkło i metal lub stary, szary kamień zabytków – każdy odwiedza inny Londyn. Big Ben, London Bridge, Tower i London Eye, niezliczone muzea, galerie i biblioteki. Wizyty zaplanowane i przypadkowe.



The British Library

¹ Biblioteka Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego.

² *A New Home for Old Books – and More!*, „British Heritage” 27,3 (2006), s. 28.

Odwiedziny przy Euston Road warto zaplanować. The British Library – Biblioteka Narodowa Wielkiej Brytanii – to jedna z największych bibliotek świata. Powstała na mocy decyzji parlamentu z 1973 roku w wyniku połączenia Biblioteki Muzeum Brytyjskiego oraz kilku innych księgozbiorów. Zaprojektowana przez sir Collina St. John Wilsona gromadzi dziś wszystkie książki publikowane na terenie Zjednoczonego Królestwa oraz Irlandii – około 3 mln akcesji rocznie.



The British Library

Po przekroczeniu bramy odwiedzający stają na ogromnym patio, zwanym tu The Piazza, mającym stanowić strefę buforową pomiędzy zgiełkiem pobliskich ulic a ciszą bibliotecznymi pomieszczeniami. Uwagę przyciąga olbrzymia rzeźba przedstawiająca Izaaka Newtona: *Newton, after William Blake*, autorstwa Eduarda Paolozziego (1995), a także *Planety* Antony'ego Gormleya (2002). Jeśli znajdziemy się tam jeszcze przed otwarciem biblioteki, może nas czekać niespodzianka w postaci... naprawdę długiej kolejki oczekujących.



Sitting on History (2003) autorstwa Billa Woodrowa znajduje się w holu Biblioteki

Zlokalizowany na dawnych terenach kolejowych przy stacji St. Pancras, dziś z powodu gęstej zabudowy niemożliwy do objęcia wzrokiem w całości, zbudowany z czerwonej cegły kompleks biblioteczny ma kształt okrętu (możemy to sobie uświadomić dopiero na makiecie) i jest największym budynkiem użyteczności publicznej, jaki powstał w Wielkiej Brytanii w ciągu minionego stulecia.

Kamień węgielny został położony przez księcia Karola w roku 1982, a całość prac przeprowadzana była fazami, począwszy od wykopania piwnic w 1984 roku (usunięto wówczas 250 tys. m³ ziemi)³. Dziś mieści się tam pięć pięter magazynów, fakt zaś, że sięgają 24 m w głąb, sprawia, że The British Library jest jednocześnie najgłębszym budynkiem publicznym w Wielkiej Brytanii.

Biblioteka zaczęła funkcjonować już w roku 1997, jednak oficjalne otwarcie przez brytyjską królową odbyło się w czerwcu 1998 roku.

³ Wszystkie dane liczbowe pochodzą z rozmowy z pracownikiem British Library oraz z otrzymanych od niego materiałów informacyjnych.

Przeprowadzka zbiorów była największym tego rodzaju przedsięwzięciem w historii. Zająła cztery lata (1994–1998), została przeliczona na 300 tys. godzin pracy oraz 5 600 ciężarówek wypełnionych materiałami przewożonymi z The British Museum i dziesięciu innych budynków do nowej siedziby przy Euston Road.

Pozostałe liczby również robią wrażenie: powierzchnia użytkowa obejmuje dziewięć pięter i pięć pięter piwnic, zgromadzone materiały wymagają ponad 625 km półek (w piętnastu różnych rodzajach). Taśmy transportowe systemu dystrybucji⁴ zamówionych materiałów liczą ponad półtora kilometra długości. Przewożą zamówienia pomiędzy magazynami a czytelniami, sam zaś system wedle zapewnień pracownika biblioteki jeszcze nigdy nie miał awarii i poza okresową konserwacją nie wymagał żadnej interwencji. Jedynie materiały szczególnie cenne, delikatne lub zbyt duże są dostarczane czytelnikom przez pracowników biblioteki. Londyńska biblioteka to również ponad 1 000 pracowników i 2,5 tys. wizyt każdego dnia (a 16 tys. razem z wizytami online).

Aktualnie budynek gromadzi 150 mln jednostek bibliotecznych: 60 mln patentów, 300 tys. rękopisów, 8 mln znaczków i innych obiektów filatelistycznych, a oprócz tego miliony nagrań, dzieł sztuki, pieczęci i fotografii.

To również jedenaście specjalistycznych czytelni z 1 200 miejscami dla czytelników. Największa z nich to czytelnia kartograficzna, jej zaś zbiór jest drugim największym na świecie po zbiorach Biblioteki Kongresu w Stanach Zjednoczonych i składa się z ponad 4 mln atlasów, map, globusów oraz książek, z których najstarsze pochodzą z XV wieku⁵.

Integralna, a jednocześnie będąca odrębną całością część kompleksu to robiąca ogromne wrażenie na odwiedzających Biblioteka Królewska. Usytuowana w centrum głównego budynku, składająca się z sześciu pięter konstrukcja pokryta szkłem i brązem, zwana jest również Wieżą. Wydaje się ona metaforycznym, a jednocześnie architektonicznym sercem biblioteki.

⁴ MBHS – Mechanical Book Handling System.

⁵ *A New Home for Old Books – and More!*, art. cyt., s. 29.

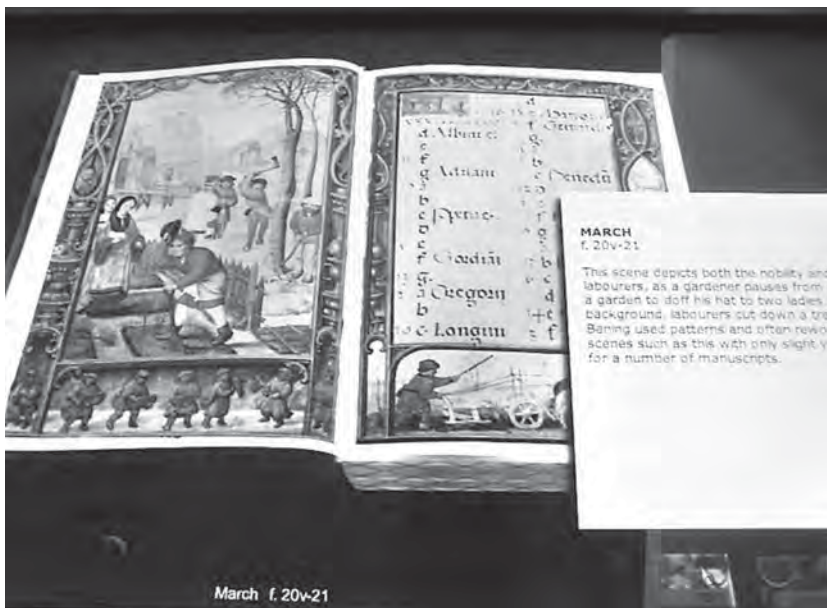
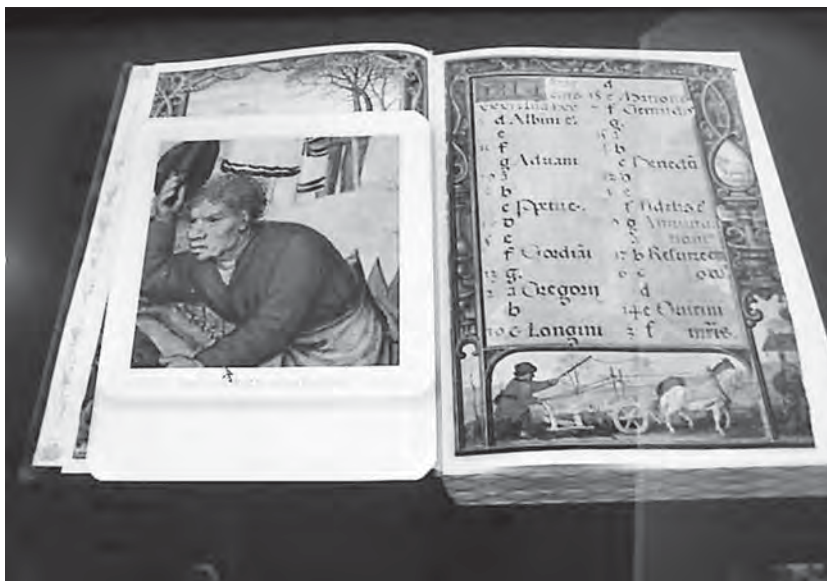


Biblioteka Królewska – serce Brytyjskiej Biblioteki Narodowej

Ukryte – choć to nie do końca właściwe słowo – za szklanymi ścianami przesuwane regały mieszczą 65 tys. woluminów należących pierwotnie do króla Jerzego III, zgromadzonych w latach 1763-1820. Zbiór ten początkowo był częścią Biblioteki Muzeum Brytyjskiego. Dziś, umieszczony w pomieszczeniu gwarantującym właściwe warunki przechowywania, w dalszym ciągu jest dostępny, a szklane ściany Wieży pozwalają obserwować przesuwające się regały i bibliotekarzy przygotowujących

cenne egzemplarze do dostarczenia czytelnikom (materiały z tej części kolekcji są przenoszone przez pracowników w specjalnych pojemnikach, ograniczających szkodliwy wpływ warunków zewnętrznych).

Szczególnym miejscem jest również sala wystawowa The Sir John Ritblat Gallery, a widniejący nad wejściem napis: „Treasures of The British Library” oznajmia, że odwiedzający za chwilę zobaczą skarby, o których słyszeli i czytali wiele razy, ale nigdy nie mieli okazji ich zobaczyć. W szklanych gablotach: Biblia Gutenberga (biblioteka posiada dwie jej kopie), dwa egzemplarze *Magna Charta* i najstarsza kopia *Beowoulfa* (z tym i kilkoma innymi tekstami można się również zapoznać w wersji dźwiękowej). Ponadto manuskrypty niemalże z każdego zakątka świata od *Codex Sinaiticus* z IV wieku po rękopis *Yesterday* Paula McCartneya.



Skarby biblioteki w wersji cyfrowej. Kolekcja cyfrowa dostępna jest na www.bl.uk, a dzienna liczba wirtualnych odwiedzin dochodzi do kilkudziesięciu tysięcy



Jedno z licznych miejsc do odpoczynku. W tle wejście do Biblioteki Królewskiej

Zainteresowanym The British Library oferuje zwiedzanie z przewodnikiem. W ciągu dnia odbywa się ono dwa razy, a bilety (w cenie od 6,5 funta do 8 funtów) na wybraną godzinę można zarezerwować online lub osobiście w punkcie informacyjnym. Taka forma jest doskonałą okazją, by zapoznać się z historią i obecną działalnością instytucji, zobaczyć kilka zakątków olbrzymiego gmachu, do których samodzielnie nie można wejść lub niełatwo trafić,

oraz usłyszeć kilka anegdot, których nie przeczytamy w przewodnikach. Pracownicy ochrony opowiadają o starszej Japonce, która odwiedza The Sir John Ritblat Gallery co roku i wybucha płaczem nad rękopisem *Middlemarch* George'a Eliota – nikt nie wie, z jakiego powodu, albo też o niemieckich turystach nuczących takty *Mesjasza* Haendela na widok rękopisu – zwykle fałszując.

Brytyjska Biblioteka Narodowa sprawia, że każdy bibliotekarz – choć nie tylko bibliotekarz – wyjdzie z niej wyczerpany nawet po krótkiej wizycie. To miejsce to zbyt wiele rzeczy do zobaczenia, przemyślenia, zapamiętania i ponownego zobaczenia.